Czytania: Jr 20,10-13; Ps 69,8-10.14.17.33-35; Rz 5,12-15; Aklamacja J 15,26b.27a; Mt 10,26-33

W pierwszym czytaniu słyszymy fragment skargi Jeremiasza na swój los. Jeremiasz zaczyna: „Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: «Gwałt i ruina!» Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem". Prorok zapowiadał rzeczy niepomyślne dla jemu współczesnych elit kapłańskich Jerozolimy, dlatego był więziony i prześladowany wszyscy życzyli mu źle. Jednak Jeremiasz dochował wierności Panu Bogu, przyjął na siebie, zaakceptował te wszystkie ciosy wymierzone w niego, bo wiedział, że trzeba zawsze stać po stronie Pana Boga i żyć w przyjaźni z Bogiem, żeby się ostać wobec wszystkich przeciwności. „Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą". Prorok pomimo swoich trudnych doświadczeń powierza siebie całkowicie Bogu. Sam nie chce się na nikim mścić, ale zostawia sprawę pomsty sprawiedliwości i opatrzności Bożej. Dla proroka najważniejsze jest głoszenie Słowa Bożego, bez względu na to, czy ono komuś się podoba czy nie. Jeremiasz jest wierny Bogu, bo wie, że On jest jedynym Panem historii i jedynym Zbawcą.

Podobnie w Ewangelii Jezus dodaje odwagi swoim uczniom mówiąc: „nie bójcie się ludzi", ale dalej jakby chciał zachęcać uczniów: głoście wszystko, co wam powiedziałem, wszystko czego się ode mnie nauczyliście, to co mówiłem oficjalnie i nieoficjalnie. Głoście z odwagą, „nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą". Nie ludzi, ale Boga należy się „bać", tego, który wszystko może. Nie chodzi oto, żeby żyć w strachu, ale żeby żyć bogobojnie, w miłości do Boga i szanując Jego przykazania. W głoszeniu słowa Bożego potrzebna jest wytrwałość i gorliwość jak u Psalmisty: „gorliwość o dom Twój mnie pożera i spadły na mnie obelgi złorzeczących Tobie". Trzeba być zawsze przygotowanym na przeciwności, ale zawsze trzeba ufać Panu Bogu i powtarzać jak psalmista: „Wysłuchaj mnie, Panie, bo łaskawa jest Twoja miłość". Jezus przypomina też uczniom: „że są ważniejsi niż wiele wróbli" i nie powinni bać się dawać świadectwo o Jezusie, czy głosić Jego naukę. Głoszenie słowa Bożego jest najważniejsze, a Pan Bóg sam się o nich zatroszczy. W Ewangelii „piekło" to greckie słowo: „gehenna" to stan wiecznego nieszczęścia, życie pośród brudów i różnych obrzydliwości, z daleka od Pana Boga.

Prośmy Pan Boga, abyśmy zawsze Jemu ufali i nie wątpili w Jego miłość do nas.

o. Wiesław Jonczyk SJ